

A jak święta to i wydatki...

Data publikacji: 9.12.2012 15:30

Święta tuż, tuż... A jak święta to i wydatki... W tym roku na bożonarodzeniowe upominki, jedzenie i spotkania z najbliższymi przeznaczymy 12 procent więcej niż wydaliśmy w minionym roku.

Do Bożego Narodzenia już bardzo blisko, jednak już dziś trudno jest się oprzeć świątecznym promocjom. I choć część z nas narzeka, że święta w sklepach pojawiają się za wcześnie, pani Dominika Buława uważa, że taka sytuacja ma nawet sporo plusów. - ***W ten sposób unikam stania w "kilometrowych" kolejkach, poza tym świąteczne wydatki rozkładam sobie na raty, część kupuję z listopadowej pensji. Dzięki temu w grudniu parę groszy zostaje mi w portfelu...*** - wyjaśnia mieszkanka Cieszyna.

Niezmiennie od lat w święta obowiązuje zasada „zastaw się, a postaw się”, w tym roku nie będzie inaczej. Sięgnijemy po swoje oszczędności, co czwarta osoba zapłaci za zakupy kartą kredytową, z kredytu bankowego skorzysta 5 procent osób, tyle samo pożyczycy pieniądze od rodziny... mimo, że ciągle głośno jest o zbliżającym się kryzysie gospodarczym i niemal połowa z nas uważa, że sytuacja pogorszy się w 2013 roku.

Według badania "Zakupy Świąteczne 2012" przeprowadzonego przez firmę doradczą Deloitte, w tym roku jednak bardziej uważnie będziemy wydawać pieniądze na świąteczne zakupy. Prezenty będą tańsze, ale za to bardziej użyteczne. Nadchodzące święta będą też pierwszymi od kilku lat, gdy na jedzenie wydamy więcej niż na upominki.

Nasze upragnione upominki? Na pierwszym miejscu są... książki, za taką formą prezentu opowiedziało się 41 proc. ankietowanych. Gotówka znalazła się na miejscu drugim (40 proc.), nie pogardzimy również tabletem czy smartfonem.

- ***Na tle Europejczyków pozytywnie wyróżniają nas prezenty dla dzieci, myślimy bowiem o ich rozwoju intelektualnym i edukacji. Dlatego kupujemy im zabawki edukacyjne i naukowe (30 proc.), książki oraz gry i puzzle (po 24 proc.). W pierwszej dziesiątce pojawiły się także odzież i obuwie (14 proc.), co może wskazywać na to, że stawiamy na tak nie lubiane przez najmłodszych tzw. „pożyteczne prezenty”-*** dowodzi najnowsze badanie "Zakupy Świąteczne 2012".

W tym roku 56 proc. osób prezenty zakupi tradycyjnie – w sklepie, 44 proc. zrobi to przez internet. Po świąteczne zakupy najczęściej kierować będziemy się do hipermarketów (70 proc.). - ***Główną zaletą tradycyjnych sklepów jest możliwość wymiany zakupionego towaru, obsługa po sprzedaży i bezpieczeństwo płatności, które w tym roku znów zyskało na znaczeniu. Inne korzyści to możliwość poradzenia się sprzedawcy oraz sama przyjemność płynąca z zakupów*** – to wnioski firmy doradczej Deloitte.

Barbara Stelmach-Kubaszczyk